

Instytut Pamięci Narodowej - Gdańsk

<https://gdansk.ipn.gov.pl/pl2/aktualnosci/91269,Promocja-ksiazki-IPN-Zbrodnie-w-Lesie-Szpegawskim-1939-1940-autorstwa-Mateusza-K.html>
24.04.2024, 07:57

Promocja książki IPN „Zbrodnie w Lesie Szpegawskim 1939-1940” autorstwa Mateusza Kubickiego - Owidz, 21 lutego 2020

Organizatorami wydarzenia były Oddział IPN w Gdańsku oraz Gmina Starogard Gdański.

W Grodzisku Owidz odbyła się promocja książki IPN „Zbrodnie w Lesie Szpegawskim 1939-1940”. Jej autorem jest Mateusz Kubicki, pracownik Oddziałowego Biura Badań Historycznych IPN w Gdańsku.



(autor książki z prawej, fot. Gmina Wiejska Starogard Gdański)

Licznie zaproszonych gości wprowadził w dyskusję prof. Daniel Wicenty z IPN Gdańsk, który zwrócił uwagę na wątek tzw. zbrodni sąsiedzkiej. Niemieccy obywatele II RP przez 20 lat koegzystowali z Polakami. Z dnia na dzień, w imię zysku, wyrównania dawnych krzywd lub zwykłej zawiści stali się oprawcami.

- To sposób działania znany z ponad 400 miejsc na Pomorzu. Wszystkie one były zaplanowane i precyzyjnie przeprowadzone, dlatego nazywamy to zjawisko „Zbrodnią

Pomorską” – podkreślał.

Rozmowę z autorem książki poprowadził historyk i regionalista Ryszard Szwoch, który rozpoczął od postawiania tezy, że jesienią 1939 roku bycie Polkiem na Pomorzu oznaczało wyrok.

– Pytanie o przyczynę tego zdarzenia wraca przy kolejnych obchodach rocznicowych. Odpowiedź jest nietrudna. Działalność Niemców znalazła podbudowę w swojej antyludzkiej i dehumanizującej ideologii. Nie ma na Kociemiu rodziny, której nie dotknąłby Szpęgawsk – mówił.

Jak zaznaczył Mateusz Kubicki, najpoważniejszym problemem były błędy przy identyfikacji nazwisk ofiar. Pojawiały się one w różnych wariantach i trzeba je wzajemnie weryfikować. Niemcy przed wkroczeniem Armii Czerwonej wiele dokumentów zniszczyli, dlatego są wątpliwości dotyczące miejsca śmierci lub przyczyn uratowania. Brakuje, m.in. listy osób, które przebywały w starogardzkim więzieniu.

– W 1944 roku Niemcy rozkopywali groby i palili ciała, dlatego do dzisiaj można natrafić w ziemi na centymetrowe kawałki nadpalonych kości – podkreślił.

Las Szpęgawski, leżący na północny wschód od Starogardu Gdańskiego, to jedno z najważniejszych miejsc na mapie zbrodni pomorskiej 1939. Już 2 września 1939 r. Niemcy rozpoczęli tam masowe egzekucje, które trwały do stycznia 1940 r. W lesie zabijano nie tylko mieszkańców Starogardu i pobliskich wsi, lecz także Tczewa, Pelplina, Gniewa i Skórcza. Wśród ofiar zbrodni znajdowały się również osoby z zaburzeniami psychicznymi mordowane w ramach niemieckiej akcji „T-4”. Byli to pacjenci relokowani z następujących szpitali psychiatrycznych: w Kulparkowie k. Lwowa, Choroszczy k. Białegostoku, Dziekance k. Gniewna, Gostyninie, Kobierzynie k. Krakowa, Owińskach k. Poznania, Tworkach pod Warszawą i Świeciu nad Wisłą.

Jesienią 1944 r. na miejsce kaźni przybyło specjalne komando, które zgodnie z wytycznymi „Akcji 1005” wydobyło z grobów zwłoki, spaliło je, a następnie usiłowało zatrzeć ślady po masowych mogiłach. Jeden z dołów śmierci przypadkowo pominięto. W latach 1945–1947

przeprowadzono ekshumacje, które potwierdziły dokonanie w tym miejscu masowych mordów oraz ingerencji mających zatrzeć ślady niemieckiej zbrodni. Liczbę pomordowanych w Lesie Szpęgawskim szacuje się na 5–7 tys. Aktualnie ustalono personalia ponad 2400 ofiar.

**INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ
ODDZIAŁ W GDAŃSKU
ORAZ
GMINA
STAROGARD GDAŃSKI
ZAPRASZAJĄ
NA PROMOCJĘ KSIĄŻKI**

MATEUSZ KUBICKI
**ZBRODNI W LESIE
SZPĘGAWSKIM 1939–1940**



**21.02.2020 r. (piątek)
godz. 17.30
GRODZISKO OWIDZ
Sala Konferencyjna**

ZAPEWNIAMY TRANSPORT
autobus MZK odjedzie z Rynku w Starogardzie Gdańskim o godz. 17.00;
powrót przewidziano o godz. 19.15 z przystanku przy Grodzisku Owidz.